



Sygn. akt IV KK 468/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)
SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)
SSN Piotr Mirek

Protokolant Danuta Bratkrajc

w sprawie **K. K. (K.)**,
oskarżonego o przestępstwo z art. 263 § 2 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 5 k.p.k.,
w dniu 18 listopada 2020 r.,
kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 31 lipca 2020 r., sygn. akt VII Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 12 września 2019 r., sygn. akt IX K (...),
i umarzającego postępowanie,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 12 września 2019 r., sygn. akt IX K (...), K. K.ostał uznany za winnego tego, że w okresie od 5 października 2017 r. do 28 września 2018 r. w B., bez wymaganego prawem zezwolenia, posiadał broń palną w postaci pistoletu gazowego marki „P[...]”, kaliber 9 mm, i numerze seryjnym [...], tj. przestępstwa z art. 263 § 2 k.k., za które wymierzono mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Od tego wyroku apelację wniósł oskarżony, który podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 31 lipca 2020 r., sygn. akt VII Ka (...), uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 1 § 2 k.k. umorzył postępowanie w sprawie.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego przez prokuratora, który we wniesionej kasacji sformułował zarzuty:

1. rażącej obraz przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia:

a) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 366 k.p.k. przez dokonanie wadliwej i sprzecznej z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oceny wyjaśnień, złożonych przez oskarżonego w toku całego procesu, odnośnie rzekomego braku uporczywości i nieustępliwości w jego działaniu oraz co do przyczyny jego zachowania, takiego jak wskazano w zarzucie, poprzez bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony jedynie nie dbał należycie o swoje sprawy, a co wynikać miało z jego aktualnej, wówczas trudnej, sytuacji życiowej i osobistej;

b) art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. przez zaniechanie szczegółowej analizy całokształtu materiału dowodowego oraz wszechstronnej jego oceny, zaniechanie szczegółowego wskazania i omówienia w

treści uzasadnienia wyroku faktów, które sąd uznał za udowodnione, a które za nieudowodnione, dowodów na jakich w tej mierze się oparł oraz powodów, dla których nie uznał dowodów przeciwnych oraz czym kierował się orzekając diametralnie odmiennie co do istoty sprawy w sytuacji, w której postępowanie wobec oskarżonego umorzono pomimo wcześniejszego skazania;

2. rażącej obrazy prawa materialnego, która miała istoty wpływ na treść orzeczenia – art. 1 § 2 k.k., przez wyrażanie błędnego poglądu prawnego tego rodzaju, że czyn zarzucany oskarżonemu jest szkodliwy społecznie jedynie w stopniu znikomym, a zatem nie może stanowić przestępstwa, co wszystko razem doprowadziło w konsekwencji do bezpodstawnego umorzenia postępowania wobec oskarżonego.

Na podstawie tych zarzutów prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 31 lipca 2020 r., sygn. akt VII Ka (...) i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna, wskazując na rażące naruszenie przepisów postępowania, co czyniło przedwczesnym rozpoznanie zarzutów obrazy prawa materialnego, uzasadniając ograniczenie rozpoznania kasacji na podstawie art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że Sąd odwoławczy orzekając reformatoryjnie w oparciu o całkowicie odmienną ocenę dowodów i dokonane na nowo - odmienne od poczynionych przez sąd pierwszej instancji - ustalenia faktyczne jest zobligowany do wykazania błędów w rozumowaniu sądu *meriti* oraz przedstawienia własnej analizy całego materiału dowodowego zgromadzonego w toku dotychczasowego procesu i wskazania, którym dowodom dał wiarę i dlaczego, a którym odmówił waloru wiarygodności z konkretnie sprecyzowanych powodów (*wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2019 r., IV KK 216/18, LEX nr 2737760*). By wyrok reformatoryjny mógł się ostać, wydający go Sąd odwoławczy musi mieć świadomość, iż w ten sposób orzekając, wkroczył w

obszar co do zasady zastrzeżony dla Sądu pierwszej instancji. Taka sytuacja zobowiązuje do spełnienia wszystkich tych wymagań, jakie ustawodawca powierzył Sądowi *meriti* (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2019 r., III KK 75/18, LEX nr 2657505). Powyższe zapatrywanie prawne dotyczy także sytuacji wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego i umorzenia postępowania, jeżeli jego podstawą jest zmiana ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji

Z tego względu, przenosząc powyższe stanowisko na grunt realiów procesowych rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że lektura uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem* prowadzi do jednoznacznego wniosku, że Sąd Okręgowy w B. powinnościom tym nie sprostał. Uzasadniając przyjęcie częściowej zasadności sformułowanego w apelacji błędu w ustaleniach faktycznych, rzutującego na kwestię stopnia społecznej szkodliwości czynu, Sąd *ad quem* stwierdził, że „działanie oskarżonego nie cechowała uporczywość bądź nieustępliwość, a jedynie brak dbałości o swoje sprawy, wynikający z jego trudnej w tym okresie sytuacji osobistej i życiowej” (pkt 3.1., k. 95v). Brak jest jednak dalszych rozważań, na podstawie których można by przeanalizować tok rozumowania Sądu odwoławczego, który doprowadził go do odmiennych ustaleń faktycznych. Trzeba bowiem zauważyć, że Sąd pierwszej instancji uznał, że zachowanie oskarżonego charakteryzowało się dużym stopniem uporczywości (s. 4 uzasadnienia wyroku Sądu *a quo*), co przejawiało się w zaniechaniu oddania broni gazowej mimo poinformowania K. K. przez dzielnicowego o utracie pozwolenia na broń i wobec kwestionowania decyzji Komendanta Wojewódzkiego w K. o cofnięciu oskarżonemu pozwolenia na broń gazową. Sąd *meriti* wskazał, że sam oskarżony przyznał, że nie zwrócił broni, gdyż nie zgadzał się z przepisami, w oparciu, o które wydano decyzję o cofnięciu pozwolenia (s. 2-3 uzasadnienia ww. Sądu). Sąd odwoławczy w najmniejszym nawet stopniu nie odniósł się do tych okoliczności, nie wykazał wadliwości rozumowania Sądu pierwszej instancji, ani nie przedstawił własnej oceny dowodów. Oczywiście jest zatem, że stanowisko wyrażone przez Sąd odwoławczy, sprowadzające się jedynie do wskazania odmiennych ustaleń faktycznych, bez analizy materiału dowodowego, cechuje się rażącą dowolnością. Prowadzi to do stwierdzenia, że w sprawie doszło nie tylko do naruszenia

standardów rzetelnej kontroli instancyjnej, określonych w art. 457 § 3 k.p.k., ale także do obrazu art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.

Konieczne stało się zatem uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w B., który przy ponownym rozpoznaniu sprawy dokona rzetelnej kontroli instancyjnej, wnikliwie weryfikując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, pamiętając o potrzebie kompleksowej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, wymagającej przeanalizowania wszystkich jej kwantyfikatorów, występujących w danym stanie faktycznym (*zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2016 r., V KK 250/16, LEX nr 2152411; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2016 r., V KK 104/16, LEX nr 2080103*).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.